

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddziałowi w Warszawie
z udziałem E. D., J. M., L. B., A. W. oraz E.1 spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 29 stycznia 2025 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 16 maja 2024 r., sygn. akt III AUa 2465/23,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**II. zasądza od organu rentowego na rzecz E. Spółki z o.o. w W.
oraz E.1 Spółki z o.o. w W. kwoty po 960 zł (dziewięćset
sześćdziesiąt) wraz z odsetkami z art. 98§ 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 16 maja 2024 r. oddalił
apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od wyroku Sądu Okręgowego w
Warszawie z dnia 13 czerwca 2023 r., którym zmieniono decyzje organu rentowego
z dnia 22 grudnia 2020 r., wydane w sprawie przy udziale zainteresowanej E.1

Spółki z o.o. w W., w stosunku do zainteresowanych: E. D., L. B., A. W. oraz J. M., przez stwierdzenie, że zainteresowani nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownicy płatnika E. Spółki z o.o. w W..

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że organ rentowy - poza własnymi wnioskami wynikającymi z zawieranych przez obie Spółki umów oraz z faktu, że odwołująca się jest większościowym udziałowcem Spółki E.1 - nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie tezy, że pracodawcą zainteresowanych w rzeczywistości była odwołująca się. Niewątpliwie oba podmioty pozostają w ścisłych relacjach biznesowych, a jednocześnie odwołująca się jest większościowym udziałowcem Spółki E.1, ale - podobnie jak umowy zawierane między tymi podmiotami oraz ich przedmiot – okoliczności te same w sobie nie pozwalają na ewentualne przyjęcie koncepcji „przebicia zasłony osobowości prawnej”. Według tych umów środki przekazywane przez odwołującą się na rzecz Spółki E.1 stanowiły bowiem wynagrodzenie za usługi świadczone przez tę Spółkę na rzecz odwołującej się, a nie wynagrodzenie za pracę pracowników Spółki E.1, jak insynuuje organ rentowy. Sytuacja, w której spółka obsługuje jednego kontrahenta i otrzymuje od niego wynagrodzenie za świadczone usługi, nie oznacza samą w sobie, że kontrahent ten staje się automatycznie pracodawcą dla pracowników tej spółki. Odwołująca się nie decydowała kto ma być zatrudniony w Spółce E.1 ani o udzieleniu urlopu pracownikom tej Spółki, nie ustalała też i nie wypłacała im wynagrodzenia za pracę. A brak jest dowodów, które uzasadniałyby ustalenie, że umowy o pracę zawarte przez zainteresowanych ze Spółką E.1 były sprzeczne z przepisami prawa lub zmierzały do obejścia prawa powszechnie obowiązującego.

Organ rentowy zaskarżył wyrok w całości, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, alternatywnie uchylenia zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania.

W skardze zarzucono naruszenie przepisów prawa procesowego mającego istotny wpływ na wynik sprawy - art. 327¹ § 1 k.p.c., art. 224 § 1 w związku z art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., a także art. 6 k.c. w związku z art. 232

k.p.c. Zarzucono również naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 497 ze zm., dalej jako „ustawa systemowa”) w związku z art. 3 k.p. w związku z art. 22 § 1 k.p., samego art. 3 k.p. w związku z art. 22 § 1 k.p. oraz art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 4 pkt 2 ppkt a oraz art. 17 ust. 1 ustawy systemowej.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania organ powołał się na oczywistą zasadność skargi, z uwagi na to, że Sąd orzekający powinien poddać decyzję organu kontroli merytorycznej, a zatem zbadać, czy skarżący prawidłowo zastosował przepisy prawa przy ustalonym stanie faktycznym, co w sprawie sprowadza się do ustalenia, czy faktycznie nastąpiło tzw. „przebicie zasłony korporacyjnej” prowadzące do obejścia przepisów ustawy systemowej. Sąd ograniczając się do badania powiązań osobowo-kapitałowych między oboma podmiotami wyłącznie z perspektywy art. 22 § 1 k.p. nie jest w stanie poddać zaskarżonej decyzji merytorycznej kontroli wskazującej na tzw. „uniesienie zasłony korporacyjnej” bez wykładni art. 3 i art. 22 § 1 k.p. z uwzględnieniem koncepcji „przebicia zasłony korporacyjnej”, ponieważ w świetle art. 22 § 1 k.p. spółka zależna jako odrębny podmiot istniejący w obrocie gospodarczym będzie w sposób oczywisty traktowana jako pracodawca dla ubezpieczonego z uwagi na konieczność wykonania szeregu formalnych czynności mających na celu urealnienie „nieważnego” (na gruncie przepisów prawa ubezpieczeń społecznych) w swej istocie stosunku pracy (takich jak zawarcie umowy o pracę, obsługa kadrowo-płacowa itp.). Ponadto zdaniem skarżącego ciężar dowodu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych spoczywa na ubezpieczonych i płatnikach składek, ponieważ to te podmioty kwestionują zasadność/prawidłowość decyzji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołująca się oraz zainteresowana wniosły o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Wniesiona w rozpoznawanej sprawie skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym, polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, Nr 3, poz. 52; z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, Nr 10, poz. 156).

W postanowieniach z dnia 8 stycznia 2024 r., II USK 207/24 oraz II USK 361/24 (niepublikowane) – w których rozstrzygnięto analogiczne sprawy między organem rentowym a odwołującą się spółką – Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. W niniejszej sprawie skarga kasacyjna nie przyniosła innego skutku tym bardziej, że jej uzasadnienie stanowi powtórzenie uzasadnienia skarg złożonych w analogicznych sprawach. Sąd Najwyższy potwierdza i podziela trafność argumentacji przedstawionej w przywołanych postanowieniach, dlatego ogranicza się do przytoczenia najważniejszych zawartych w nich twierdzeń.

Wniosek w istocie zmierza do zakwestionowania przyjętych w sprawie ustaleń faktycznych i zanegowania możliwości zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w konfiguracji wskazanej przez skarżącego.

Należy także potwierdzić, że ciężar udowodnienia (*onus probandi*) wchodzi w rachubę dopiero wówczas, gdy pewne twierdzenia okażą się nieudowodnione, a nie już wtedy, gdy strona nie przedstawiła środków dowodowych na potwierdzenie lub zaprzeczenie danej okoliczności. Oznacza to, że rozkład ciężaru dowodu stanowi regułę wskazującą stronę, która ma ponieść negatywne skutki nieudowodnienia określonych twierdzeń. Należy konsekwentnie powtórzyć za wyrokiem z dnia 9 listopada 2021 r., I USKP 57/21 (OSNP 2022 nr 10, poz. 101), że wyrażonej w art. 6 k.c. reguły rozkładu ciężaru dowodu nie można rozumieć w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, obowiązek dowodzenia wszelkich faktów o zasadniczym dla rozstrzygnięcia sporu znaczeniu spoczywa na stronie powodowej - w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych - na osobie odwołującej się od decyzji organu rentowego. Postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych toczy się generalnie według zasady kontradiktoryjnego postępowania, a w nim o rodzaju i zakresie roszczenia decyduje odwołujący się. Ciężar udowodnienia twierdzeń spoczywa na tej stronie, która je zgłasza (art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.). W niniejszej sprawie, podobnie jak w przywołanych powyżej, Sądy odniosły się do środków dowodowych przedstawionych przez skarżącego i trafnie przyjęły, że nie jest możliwe uprawdopodobnienie, aby między zainteresowanymi a spółką zależną nie istniał stosunek pracy, który w rzeczywistości był wykonywany. Wobec tego nie sposób stwierdzić na czym rzeczywiście miałyby polegać naruszenie reguły rozkładu ciężaru dowodu, skoro korzystna dla odwołującej się okoliczność (wykonywanie pracy dla spółki zależnej) została udowodniona, zaś okoliczność wykazana przez skarżącego (zależność spółki będącej pracodawcą od odwołującej się) nie wpływała na konkluzję co do tego, że pracodawcą zainteresowanego faktycznie powinna być odwołująca się.

Również rzekoma potrzeba zbadania czy faktycznie nastąpiło tzw. przebicie zasłony korporacyjnej nie może świadczyć o oczywistej zasadności skargi. Również w rozpoznawanej sprawie takie postępowanie zostało przeprowadzone i

nie stwierdzono, by niewątpliwie istniejące między spółkami ścisłe powiązania miały świadczyć o potrzebie przyjęcia koncepcji „przebicia zasłony osobowości prawnej”. Skarżący nie wykazał, aby odwołująca się nadużyła osobowości prawnej korzystając ze swobody w kreowaniu osób prawnych i świadomie doprowadziła do negatywnych konsekwencji w stosunku do pozostałych uczestników obrotu prawnego, w tym wobec zainteresowanych, co skutkowałoby obejściem prawa, uniknięciem zobowiązań wobec pracowników/ubezpieczonych, nieuiszczeniem składek bądź uiszczeniem ich w niewłaściwej wysokości.

Sąd Apelacyjny badając sprawę i apelację doszedł do przekonania, że postępowanie dowodowe nie pozwoliło na ustalenie, iż przedmiotowe umowy o pracę były sprzeczne z przepisami prawa powszechnie obowiązującego, gdyż forsowana przez skarżącego w toku procesu wersja zdarzeń i ocena umów wiążących zainteresowanych z płatnikiem składek i podmiotami trzecimi nie została poparta żadnymi przekonującymi dowodami. W konsekwencji nie można uznać, by zaskarżony wyrok był oczywiście wadliwy, a Sąd drugiej instancji nie zrealizował funkcji rozpoznawczej w zakresie kontroli prawidłowości wydanych decyzji.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono stosownie do art. 98 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[t.n]